

nietylę zabijać naszych żołnierzy, co z nimi się bratać. Kłopot naszym żołnierzom będzie sprawiała nietylę wrogość ludności, co jej narzucanie się z nagłą przyjaźnią. Żaden ruch powstańczy nie ma widoków powodzenia bez sympatii i poparcia ze strony szerokich mas, a zwłaszcza chłopów. Niedobitki partii hitlerowskiej na tego rodzaju poparcia liczyć nie mogą, nie tylko dlatego, że Niemcy będą się starali gorliwie uniewinnić wobec aliantów, wypierając się wszelkiej łączności z hitleryzmem, ale również z powodu rozczarowania i rozgoryczenia mas, wywołanego nie spełnieniem świątoburczych obietnic hitlerowskiej propagandy. Trudno oczywiście zaprzeczyć, że tego rodzaju postawa nie świadczy o politycznej dojrzałości społeczeństwa. Dlatego też znalezienie właściwego sposobu postępowania z narodem, tak pozbawionym uczucia politycznej odpowiedzialności będzie jednym z najtrudniejszych problemów powojennych.-